

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie: Sędzia Sądu Okręgowego Ryszard Małecki

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2022 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z o.o. Spółki Komandytowej z siedzibą w P.

przeciwko Towarzystwo (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wlkp.

z dnia 29 marca 2021 r.

sygn. akt I C 22/20

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.589,46 zł (cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych i czterdzieści sześć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 maja 2018 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo co do kwoty 250 zł i odsetek ustawowych od tej kwoty;**

**II. oddala apelację w pozostałej części;**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.**

Ryszard Małecki

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. pełnomocnik powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 6.006,97 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 5.756,97 zł od dnia 25.05.2018r. do dnia zapłaty i od kwoty 250,00 zł od dnia wniesienia pozwu.

Na kwotę dochodzona pozwem składała się kwota 5.756,97 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania za uszkodzony samochód oraz kwota 250 zł tytułem zwrotu kosztów przygotowania kalkulacji kosztów naprawy pojazdu zleconej w celu ustalenia rzeczywistych kosztów naprawy samochodu.

Pełnomocnik powoda podniósł, że szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela sprawy zdarzenia, który nie kwestionował swojej odpowiedzialności w sprawie i przyznał z tego tytułu odszkodowanie w wysokości 13.557,44 zł, a powód, mając poważne wątpliwości, w celu zweryfikowania kalkulacji naprawy pojazdu, zlecił prywatną ekspertyzę, w której to opinii koszt naprawy pojazdu określono na kwotę 19.314,41 zł. Pełnomocnik powoda w oparciu o ekspertyzę

wniósł o dopłatę należnego odszkodowania w kwocie 5.756,97 zł, a ponadto o zwrot kosztów wykonania prywatnej ekspertyzy w kwocie 250 zł.

Pełnomocnik powoda podał, że w oparciu o umowy cesji z dnia 25.06.2019r. nabył wierzytelność dochodzoną pozwem.

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenia powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2021 r. Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej w sprawie sygn. akt I C 22/20 w pkt. 1 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.839,46 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie

- od kwoty 4.589,46 zł od dnia 25 maja 2018 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 250 zł od dnia 29 października 2019 r. do dnia zapłaty,

w pkt. 2 w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w pkt. 3 koszty procesu rozdzielił stosunkowo obciążając nimi powoda w 20%. a pozwanego w 80% i pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił naruszenie:

1) art. 3 i 232 zd. 1 kpc wobec niewyciągnięcia wobec powódki konsekwencji nieprzedstawienia przez nią dowodów co do faktycznych kosztów wykonanej naprawy i uznanie, że sprostowała ona ciężarowi dowodu, bowiem wykazała wysokość uszczerbku zaistniałego w majątku poszkodowanego wskutek zdarzenia z dnia 12.04.2018 r. podczas gdy - w świetle zeznań świadka M. W. - podał on pojazd marki B. naprawie przywracając mu stan techniczny sprzed szkody wobec czego ze względu na dynamiczny charakter tej szkody powódka winna była wykazać jej wysokość i dochodzić jedynie ewentualnej różnicy pomiędzy wydatkiem faktycznie poniesionym a kwotą wypłaconą poszkodowanemu w postępowaniu likwidacyjnym szkody,

2) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, tj. zeznań świadka M. W. z dnia 18.06.2021 r. i bez rozpoznania wniosków dowodowych pozwanego zgłoszonych w pkt. 4 i 8 sprzeciwu, z których wynika, że poszkodowany miał realną możliwość zmniejszenia kosztu naprawy w zakresie 5% w odniesieniu do cen nowych części zamiennych i materiału lakierniczego,

3) art. 233§1 kpc poprzez dowolne ustalenie, że strona pozwana nie wykazała, że użycie w pojeździe powoda nowych części zamiennych typu „Q” doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu, a tym samym do bezpośredniego wzbogacenia powoda, w sytuacji gdy pozwany w ogóle takiego zarzutu nie podnosił, gdyż uszkodzony pojazd do powoda, (a właściwie do powódki] nigdy nie należał, a w efekcie nie mogła ona też zostać bezpośrednio wzbogacona i to niezależnie od faktu, że sporządzony przez pozwanego kosztorys nr (...) z dnia 24.04.2018 r. - z wyłączeniem błotnika przedniego [PJ] uwzględniał wyłącznie zastosowanie części typu „O” (12x) i typu „Q” (2x),

4) art. 233§1 kpc poprzez sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania przyjęcie, że właściwa do rozliczenia szkody w pojeździe poszkodowanego jest metoda kosztorysowa, mimo, iż zeznań świadka M. W. wynika, że podał on pojazd profesjonalnej naprawie, która przywróciła mu stan sprzed szkody, wobec czego jedyną racjonalną metodą ustalenia jej wysokości było porównanie wydatków poniesionych przez poszkodowanego na ten cel z kwotą wypłaconą mu w trakcie postępowania likwidacyjnego,

5) art. 316 §1 kpc poprzez jego niezastosowanie i ustalenie wysokości odszkodowania na poziomie, który w dacie wyrokowania był już bezprzedmiotowy, bowiem określenie wysokości szkody następuje w dacie ustalenia odszkodowania według poziomu cen części i usług koniecznych do wykonania naprawy występujących na rynku lokalnym.

6) błędną wykładnię art. 6 kc i zwolnienie powódki z ciężącego na niej obowiązku wykazania rzeczywistych kosztów naprawy poniesionych przez poszkodowanego w celu przywrócenia pojazdowi marki B. stanu sprzed kolizji - z uwagi na faktyczną naprawę i dynamiczny charakter szkody,

7) niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 1 kc i uznanie za niezbędne i ekonomicznie uzasadnione kosztów przywrócenia pojazdu marki B. do stanu sprzed szkody bez uwzględnienia 5% rabatu zaoferowanych przez pozwanego poszkodowanemu na zakup nowych części zamiennych i materiału lakierniczego,

8) błędną wykładnię art. 361 § 1 i § 2 kc wzw. art. 363 § 1 kc polegającą na uznaniu za uzasadnione i pozostające w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 12.04.2018 r. kosztów naprawy ustalonych hipotetycznie metoda kosztorysową, podczas, gdy poszkodowany M. W. - nie podając ceny zleconej usługi - zeznał, że naprawił pojazd przy użyciu oryginalnych części zamiennych doprowadzając go w tej sposób do stanu sprzed szkody - co powoduje, że jedyną obiektywną metodą ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanemu jest metoda rachunkowa,

9) art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (zwanej dalej „u.u.o.”) w związku z art. 354§1 kc i art. 826§1 kc poprzez niezastosowanie przy orzekaniu normy prawnej, przewidującej po stronie dłużnika, a zarazem poszkodowanego, obowiązku zapobieżenia - w miarę możliwości - zwiększeniu się szkody lub zmniejszeniu jej rozmiarów wobec nieuwzględnienia braku współdziałania poszkodowanego z ubezpieczycielem w celu minimalizacji szkody, bowiem poszkodowany nie skorzystał z zaproponowanych mu przez pozwanego 5% rabatów na zakup nowych części zamiennych i materiału lakierniczego, gdyż zeznał, iż z obawy o swoje bezpieczeństwo „nie stosuje zaleceń ubezpieczycieli”,

10) art. 363 kc oraz art. 822 kc i art. 34 i 36 u.u.o. poprzez ich niezastosowanie i uznanie za odpowiednie odszkodowanie, które co do zasady nie odpowiada wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanego w związku z zawinionym działaniem sprawcy szkody.

Mając powyższe na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1 poprzez oddalenie powództwa w całości, w pkt. 3 poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji wg norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powód wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście bezzasadnej ora o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego wraz z kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy, zważył co następuje:**

Apelacja strony pozwanej okazała się zasadna jedynie częściowo.

Sąd Odwoławczy podziela ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego w części dotyczącej roszczenia o naprawienie szkody z tytułu naprawy samochodu z uwzględnieniem poniższych zastrzeżeń.

Zgodnie z treścią art. 822 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Na podstawie art. 436 kc w zw. z art. 435 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba, że nastąpiła skutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Stosownie do art. 34 ustawy ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, za szkody powstałe

w związku z ruchem pojazdów mechanicznych z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W przypadku obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 kc, a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 kc). Przy czym suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824 § 1 kc). Zgodnie z art. 362 kc i art. 826 § 1 kc oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych obowiązek minimalizacji szkody przez poszkodowanego rozumiany jest jako zapobieżenie, w miarę możliwości zwiększeniu się szkody.

Na wstępie wskazać należy, iż strony nie kwestionowały podstawy dochodzenia roszczenia i odpowiedzialności samego pozwanego za zdarzenie.

Sąd Odwoławczy podziela rozważania dotyczące braku podstaw do zastosowania rabatu 5% w sytuacji, gdy jest to powiązane z narzuceniem poszkodowanemu skorzystania z usług konkretnego warsztatu naprawczego, bowiem poszkodowany ma prawo wyboru. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że szkoda powstaje już w momencie zdarzenia – tu wypadku będącego jej źródłem i jest niezależna od dalszych losów jej likwidacji przez poszkodowanego. Wysokość odszkodowania określa się hipotetycznie, nawet jeżeli poszkodowany dokonał naprawy pojazdu przed otrzymaniem odszkodowania we własnym zakresie. Wysokość odszkodowania określa się hipotetycznie przy uwzględnieniu części zamiennych typu „O”, chyba że pozwany wykaże, że uszkodzone w pojeździe części były już naprawiane i zastępowane częściami używanymi. W niniejszym wypadku dotyczy to wyłącznie błotnika (biegły nie potwierdził użycia innych części używanych), stąd Sąd Okręgowy uznał za właściwy wariant opinii wyceniającej odszkodowanie na kwotę 20.176,49 zł, a więc bardziej korzystnie dla powoda, co oznacza, że brak było podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie w tej części.

Apelacja była zasadna co do kosztów prywatnej ekspertyzy. Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2019 r. (III CZP 99/18, OSNC 2020 nr 2, poz. 13). W razie zlecenia ekspertyzy przez cesjonariusza wierzytelności odszkodowawczej okoliczności miarodajne do ustalenia istnienia związku przyczynowego odnoszą się do cesjonariusza. Roszczenie o zwrot kosztów ekspertyzy stanowi własne roszczenie, które ma oparcie w nabytym roszczeniu i w jego dynamice. Podobnie jak w odniesieniu do poszkodowanego, który zlecił opinię, wymagane jest uwzględnienie konieczności i racjonalności poniesionych wydatków, a w szczególności, czy cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych. Zwrot kosztów będzie uzasadniony wówczas, gdy opinia służy bezpośrednio dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie wcześniej przez poszkodowanego, a następnie przez cesjonariusza, nie jest zaś powiązana wyłącznie z umową cesji, np. w celu oceny ryzyka, jakie wiąże się z nabywaną wierzytelnością. Chociaż prowadzenie przez cesjonariusza działalności gospodarczej obejmującej nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych nie wyłącza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości. Nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i nie mogą wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego. W sytuacji gdy to cesjonariusz po nabyciu wierzytelności zleca wykonanie prywatnej ekspertyzy w zakresie oszacowania wysokości szkody z reguły należy takie zlecenie traktować jako dokonaną post factum ocenę opłacalności dokonanej już transakcji, a nie pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem ubezpieczeniowym ocenę roszczenia odszkodowawczego dla celów sformułowania żądania procesowego. Cesjonariusz winien w takiej sytuacji wykazać, że jest inaczej i że rzeczywiście zlecenie prywatnej oceny roszczenia pozostaje

w związku przyczynowym normalnym ze zdarzeniem ubezpieczeniowym. W niniejszej sprawie powód nie podał temu obowiązku, a podkreślenia wymaga, że w zakres jego działalności wchodzi m.in. ocena ryzyka i szacowanie poniesionych strat.

W tej sytuacji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Odwoławczy w pkt. I. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.589,46 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 maja 2018 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo co do kwoty 250 zł i odsetek ustawowych od tej kwoty, w pkt. 2 oddalił apelację w pozostałej części.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w pkt. 3. Uwzględnienie apelacji co do kwoty 250 zł nie wpłynęło na wynik procesu w zakresie kosztów w I instancji, natomiast w II instancji pozwany wygrał nieznacznie w 5%, a więc zachodziły podstawy do obciążenia go kosztami w całości. W związku z tym Sąd Odwoławczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej (§ 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Ryszard Małecki